

Fragment relacji świadka historii



PIOTR ŁYŻWA

ur. 1961, Bielawa



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, 1989-1990
--------------------------------------	--------------------

Wkład bielawskich duchownych w tworzenie samorządu lokalnego

Mówiąc o Komitecie Obywatelskim i o ludziach w nim związanych, powinienem wspomnieć o roli ludzi kościoła. Ona była nie do zastąpienia, bezcenna. Jeżeli chodzi o Bielawę, to w tym czasie ważną rolę odgrywał ks. Marian Kopko, postać niezwykła, ale nie tylko on. Inni księża byli również zaangażowani. Mogliśmy się spotykać w domu parafialnym, w udostępnionych pomieszczeniach. Jednak władza komunistyczna liczyła się z kościołem, wiedząc, że kościół stanowi nie tylko organizację religijną, związek wyznaniowy, ale siłę polityczną na zasadzie rządu dusz. Wielu ludzi, w PRL-u większość, miało ogromne zaufanie do kościoła. Myślę, że nadal bardzo dużo ludzi je ma pomimo tego, że rzeczywistość się zmienia, że świat staje się bardziej konsumpcyjny i coraz częściej nastawiony na szukanie przyjemności, a nie głębszych wartości. Ale ta rola wówczas była nie do przecenienia. Księża wspierali nas na różne sposoby. Pamiętam spotkania Komitetu Obywatelskiego, które odbywały się w domu parafialnym, tam było nasze lokum. Komitet Obywatelski prowadził działalność edukacyjną. Nie było to szeroko ogłaszane, ale można przyjść, posłuchać wykładów dotyczących historii, dotyczących samorządu. Przyjeżdżali ludzie z zewnątrz zapraszani przez Komitet Obywatelski, wcześniej przez Duszpasterstwo Pracy. Przyjeżdżał pan doktor Antoni Lenkiewicz, przewodniczący regionalnej „Solidarności” pan Władysław Frasyniuk. Przyjeżdżały różne osoby z wykładami. Panował głód wiedzy, bo Polska nie praktykowała przez dziesięciolecia demokracji, więc i samorządu, i reguł postępowania, i nowej ekonomii, tego trzeba było się uczyć. I te wykłady dostarczały tej wiedzy.

Data i miejsce nagrania	9 maja 2023, Bielawa
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami